

Wiadomości Polonijne

Przystawa ze str. 18

zachowana i uratowana! Nie potrzeba żadnych „obserwatorów”, ale skąd?!

Nie ma żadnego znaczenia, że odebrano nam nasze bierne prawo wyborcze; nie ma znaczenia, że istnieje uprzywilejowana klasa szamanów, którzy jedyni mają prawo ustalania, kto będzie kandydował, z jakiej listy i na którym miejscu; nie ma znaczenia, że jedni dostają pieniądze z budżetu państwa, a inni muszą wszystko pokrywać z własnej kieszeni; nie ma znaczenia, że jedni otrzymują nieograniczoną ilość czasu w mediach publicznych, a inni figę z makiem – wszystko to furda, w demokracji po kaczyńskiemu i kwaśniewskiemu to wszystko nazywa się „wolne i równe wybory”, a cały demokratyczny świat z zapalem bije brawo! W tym samym czasie, gdy w TVP odbywała się debata K-K, w innej telewizji wygłaszał wykład wielki patron epokowych przemian – prof. Zbigniew Brzeziński, który akurat przypadkiem znalazł się w Gdańsku, pod gościnną opieką Platformy i Kościoła. Wiadomo, że „stoły”, z reguły, wymagają przynajmniej trzech nóg, a w Warszawie, w studio TVP, siedziały tylko dwie. W tej sytuacji nie dziwi, że prof. Brzeziński uważał za stosowne, dyskretnie oczywiście, wesprzeć trzecią. Ot tak, na wszelki wypadek, żeby nie było wywrotki. Profesor Brzeziński wychwalał tam bardzo Chiny, z czego wolno wyciągnąć wniosek, że PAX Americana tyle dba o demokrację, co o zeszlaczony śnieg. Czego w nadmiarze dowodzą amerykańskie budowanie demokracji w Iraku i innych krajach. Równość wyborcza? Demokratyczne wybory? Kogo to może obchodzić?

W „debacie” Jarosław Kaczyński, kilkakrotnie, wychwalał dobroczynne skutki działań Aleksandra Kwaśniewskiego na Ukrainie. To rozumiał, bo tam „bez wody nie razbieriesz”, a w tej konkurencji, niestety, Kaczyńskiemu nie mierzyć się z Kwaśniewskim i Premier uczciwie to przyznaje. Na Ukrainie odbyły się właśnie kolejne demokratyczne wybory do parlamentu. Może nawet bardziej „demokratyczne” i bardziej „proporcjonalne” niż w Polsce, bo tam wybory nie potrzebują nawet wiedzieć kim są kandydaci na posłów. Nikomu to jednak nie przeszkadza i ponad 3,5 tysiąca demokratycznych obserwatorów zagranicznych, w tym kilkuset z Polski, nie wniosło żadnych zastrzeżeń.

Ale, niestety, wybory na Ukrainie, nawet jeszcze bardziej przedterminowe niż w Polsce, nie przyniosły spodziewanego rozstrzygnięcia i polityczny pat przedwyborczy stał się od razu patem powyborczym. Wydaje się, z prawdopodobieństwem bliskim jeden, że to samo czeka sprytnych inżynierów wyborczych w Polsce: nie będzie pisowskiej większości parlamentarnej w przyszłym Sejmie, podobnie jak nie będzie większości Platformy, o „lewicy” nie wspominając. Nie będzie też dwubiegowej sceny politycznej, o jakiej wydaje się marzyć Jarosław Kaczyński. Będzie kolejny pat, podobny do tego, jakim zakończyła się skrócona kadencja Sejmu. Pieniądże wyrzucone na bilbordy i debaty, plakaty i ulotki, komisje małe i duże, to pieniądze wyrzucone w błoto. Powiększą tylko rozmiary społecznego kaca, jaki co raz dotkliwiej odczuwa co raz więcej Polaków.

Z tego pata można wyjść tylko na jeden sposób: przeprowadzając uczciwe wybory, wybory równe i bezpośrednie, wybory z zagwarantowaniem prawa obywateli polskich do kandydowania na równych zasadach, wybory w jednomandatowych okręgach wyborczych. □

Popierajcie firmy ogłaszające się w News of Polonia One pomagają Polskiej społeczności

Ks. Kamiński ze str. 18

publiczne w Radio Maryja i podczas różnych spotkań. Drugą osobą jest pan Wolniewicz i jeszcze kilku i to wszystko. Niech im będzie chwała za to! Powinniśmy obudzić się z letargu. Mamy przecież w Polsce i na emigracji intelektualistów, historyków, dziennikarzy którzy mogą i powinni podejmować się polemiki i odpierać oskarżenia.

Są pewne sfery, których jeszcze nikt nie poruszał. Dla przykładu; nie słyszałem aby ktoś poruszył sprawę odszkodowań ale z innej nieco strony. Kto likwidował własność prywatną po wojnie? Robił to zdecydowanie rząd komunistyczny uformowany w Moskwie. A kto wchodził w skład rządów PRL-u, który rządził przez długie lata w Polsce? Rządy w PRL-u zdominowane były przez Żydów. Oni likwidowali jakąkolwiek własność prywatną. I tu mamy do czynienia z paradoksem; Żydo-komuna likwidowała własność prywatną i my dziś mamy płacić Żydom odszkodowanie.

Jednym z takich filarów w rządzie PRL-u był Jakub Berman. Radzę wszystkim przeczytać art. w News of Polonia w lipcowym numerze br na stronie 19. Wspomniany artykuł to referat J. Bermana wygłoszony w 1946r na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Żydowskiego”. A oto niektóre fragmenty z referatu Bermana: „Żydzi mają okazję do ujęcia w swoje ręce całość życia państwowego w Polsce i roztaczanie nad nim kontroli bez pchania się na stanowiska reprezentacyjne. W ministerstwach tworzyć tzw „drugi garnitur”. Przyjmować polskie nazwiska. Zatajając swoje żydowskie pochodzenie... w rękach naszych musi się znaleźć propaganda z jej działami: prasą, filmem i radiem. W wojsku obsadzić stanowiska polityczne, społeczne, gospodarce i wywiad. W ministerstwach na plan pierwszy przy obsadzaniu ich Żydami wysuwać należy Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Skarbu Państwa oraz Handlu Zagranicznego i Sprawiedliwości... banki państwowe, centrale handlowe i spółdzielcze... Osiedlanie się Żydów powinno być prowadzone z pewnym planem i korzyścią dla społeczeństwa żydowskiego... stara polityka żydowska zawiodła, obecnie przejęliśmy nową, zespalać cele narodu żydowskiego z polityką ZSRR. Podstawową zasadą tej polityki jest stworzenie aparatu rządzącego, złożonego z przedstawicieli ludności żydowskiej w Polsce... Kwestia żydowska jakiś czas będzie zajmowała umysły Polaków, lecz ulegnie to zmianie na naszą korzyść, w wyniku przemieszania krwi, gdy zdołamy wychować dwa pokolenia polskie...”

Tak więc nic dodać i nic ująć. □

Kerosky - wizę ze str. 18

z innymi osobami z tej samej profesji lub innej profesji, biznesowa wiza B-1 jest bardziej stosowna. Ponownie, zwracam uwagę na właściwe udokumentowanie i uwiarygodnienie celu podróży. Urzędnicy konsularni przykładają do tego niezwykle wielką uwagę i nie wolno tego zlekceważyć. Przydatne mogą być kopie wstępnych kontraktów między stronami, korespondencja z potencjalnymi klientami, dokumenty przedstawiające strukturę własnościową przedsiębiorstwa, wizytówki, listy uwiarygodniające od partnerów w USA. Tak jak uzyskanie wizej turystycznej jest stosunkowo trudne w tej części Europy, zaprezentowanie dobrze udokumentowanej aplikacji o wizej biznesową jest prawdopodobnie dużo lepszym rozwiązaniem.

Żyjemy w czasach, gdy urzędnicy konsularni przeznaczają mniej czasu na poszczególne sprawy, niż lekarze na swoich pacjentów. Aplikację należy w miarę możliwości uprościć i uczynić przejrzystą oraz łatwą do zrozumienia dla urzędników konsularnych. Wszystko po to, aby nie mieli oni wątpliwości co do motywów naszego wyjazdu i żeby sprawnie oraz szybko wydali wizej. □

Wojciech Właziński ze str. 19

„globalne siły” które nie mogą znieść nawet samej nazwy Polska.

Przychodzi tu na myśl nagrodzony skompromitowanym zupełnie „Noblem” Miłosz, o zgrozo, pochowany z wielką paradą w niby już wolnej z okupacji Polsce Na Skałce, polskim drugim po Wawelu Panteonie. „gdyby mi dano sposób, wysadziłbym ten kraj w powietrze” („Rodzinna Europa”). Nie przyszło Miłoszowi na myśl wysadzenie w powietrze sprawców zbrodni dokonanych na terenie Polski i nie tylko.

Poniżej są to tylko przykłady antypolskiej i antykatolickiej psychopatii tego poety którą naszpikowana jest jego twórczość za co został nagrodzony. „Polak musi być świnią, ponieważ się Polakiem urodził.” („Prywatne obowiązki”, pełne podobnych antypolskich paszkwili Czesława Miłosza, zawsze Litwina, nigdy Polaka). „Bo ty jesteś mową upodlonych, mową nierozumnych i nienawidzących siebie bardziej niż innych narodów, mową konfidentów, mową pomieszanych, chorych na własną niewinność”, pisze Miłosz o polskiej literaturze w wierszu „Moja wierna mowa”

O polskich katolicyzmie Miłosz pisze w książce „Rodzinna Europa”: „Przyrzekłem sobie, że nie zawrę nigdy przymierza z polskim katolicyzmem (...), czyli że nie poddam się małpom”. W „Traktacie teologicznym” zbeczęścił Matkę Bożą Czesłochowską: „Pochodzę z kraju, gdzie Twoje sanktuaria służą umacnianiu narodowej ułudy i uciekaniu się pod Twoją obronę, pogańskiej bogini, przed najazdem nieprzyjaciela”

„...dla Polski nie ma miejsca na ziemi” („Rok myśliwego”), „gdyby mi dano sposób, wysadziłbym ten kraj w powietrze” („Rodzinna Europa”). „patriotyzm i ojczyzna, czyli wartości zbiorowe. Jest mi to najzupełniej obce” pisał w „Tygodniku Powszechnym” w 1996r.

O 17 września 1939r i następnych tygodniach we wschodniej części Polski stare pokolenie z Kresów jeszcze pamięta. Nowe pokolenie a nawet stare pokolenie z innych części Polski praktycznie nie wie nic o tym jak to przebiegało, chyba że co nieco usłyszy z Radia Maryja, którego i tak nie słucha zajęte słuchaniem i czytaniem o rozgrywkach w piłce nożnej. □

Popierajcie firmy ogłaszające się w News of Polonia One pomagają polskiej społeczności

Pogonowski - Wojny ze str. 19

że on nie może oficjalnie mówić o tym ataku na Syrię. Atak ten jakoby miał w celu zniszczenie transportu dla Hezbollah. Andrew Semmel z departamentu stanu w Waszyngtonie powiedział, że transport ten prawdopodobnie pochodził z Korei Północnej.

Wiadomo jest że arsenał Syrii zawiera broń chemiczną, ale Syria, wobec broni nuklearnej Izraela, może chcieć stworzyć również własny arsenał nuklearny przy pomocy Korei Północnej, w zamian za pomoc gospodarczą, według raportów Meir'a Dagan'a, szefa Mossadu, który uważa, że chodziło o głowicę dla rakiet koreańskich w Syrii typu Scud-C. Washington Post otrzymało zeznania od Izraelczyków, którzy brali udział w ataku na Syrię. Syryjski ośrodek nad rzeką Euphrates bombardowany był przy pomocy izraelskiego satelity szpiegowskiego Ofek7.

Ambasador Rosji w Syrii. Sergej Kirpiczenko, ostrzegł prezydenta Bashar al -Assad'a miesiąc temu, że Izrael planuje atak, przed którym, jak zwykle, spowoduje odprężenie, tak żeby zmylić czujność Syryjczyków. Po zmyleniu czujności Syryjczyków, Izrael zaatakował po otrzymaniu kodów USA, żeby nie narazić się na reakcję amerykańskiego lotnictwa w czasie ataku.

Atak ten Syria oprotestowała w ONZ. Podobno atak Izraela jakoby uszkodził dostawy z Korei Północnej, której minister handlu odwiedził Syrię 14go sierpnia 2007. Syria ma od 60 do 120 rakiet Scud-C nabytych na przestrzeni ostatnich 15 lat, których zasięg jest powiększany do 450 km.

Atak Izraela na Syrię jest jedną z ilustracji zagrożenia powodowanego przez monopol nuklearny Izraela na Bliskim Wschodzie utrzymywany przy pomocy USA. Polska jest eksponowana na zagrożenie radio-aktywne nuklearnych bomb rosyjskich. Zgadając się na budowę w Polsce rakiet przeciwko Rosji, która z tego właśnie powodu może zakazać teren Polski, tak jak kiedyś USA groziły zakazaniem terenów polskich w latach 1970tych żeby stworzyć na ziemiach polskich barierę odcinającą Rosję od Zachodniej Europy, na wypadek ataku sowieckiego na zachód.

Pułkownik Ryszard Kukliński wówczas bronił ojczyzny jak mógł. Obecnie większość mieszkańców Polski nie chce rakiet Tarczy, ale mimo tego, budowa tych groźnych instalacji jest poważnie przygotowywana i może przyczynić się do niezamierzonego udziału Polski w zapoczątkowaniu „Wojny Ostatecznej,” przed którą przestrzegają politolodzy. □

Twoja pomoc jest potrzebna Zaangażuj się w działalność Polonii Zostań członkiem polskiej organizacji



ARIZONA

**niskie podatki niskie ceny
nowe domy już od \$180,000**

Darmowe konsultacje

Darmowy serwis dla kupujących

Pomoc w uzyskaniu najlepszej pożyczki

Stan Żarkowski - Realtor

623 512 7336 cell 623 298 2404 office 623 298 7774 fax

